

Seszele otwierają się na homoseksualnych turystów

23 maja 2016

Popularny kierunek na światowej mapie turystyki wakacyjnej otwiera swoje granice dla osób homoseksualnych.

„Kodeks karny” Seszeli mówi o tym, że kto uprawia seks z osobą tej samej płci, „działa wbrew naturze”. W związku z tym, zgodnie z zapisem paragrafu 151, może trafić do więzienia. Najwyższy wymiar kary to czternaście lat niewoli. Prawo to pochodzi jeszcze z czasów kolonialnych.

Dlaczego tak długo się uchowało? Być może dlatego, że rzadko kiedy było egzekwowane. Mimo to, chociaż wpływy z turystyki stanowią dużą część krajowych zarobków, oferty wycieczkowe kierowane były głównie do osób heteroseksualnych, społeczność LGBTI wolała nie ryzykować wypraw na wyspy. Władze Seszeli postanowiły jednak, że czas skończyć z archaicznym prawem i przyjęły poprawkę do „Kodeksu karnego”.

Oficjalną motywacją dla tej decyzji była chęć zestrojenia systemu prawnego Seszeli z obowiązkami wobec Rady Praw Człowieka ONZ. Prokurator generalny Ronny Govinden przyznał, że decyzja została podjęta również w związku z naciskami z zewnątrz.

„To był priorytet dla naszego państwa, ponieważ za każdym razem, kiedy Seszele uczestniczą w konwencjach międzynarodowych musimy stawiać czoła naciskom ze strony innych krajów, które proszą, abyśmy zmienili to prawo” – powiedział. „A wystarczy jedna poprawka w Kodeksie karnym i problem będzie rozwiązany. (...) Tym samym dekryminalizujemy homoseksualizm na Seszelach” – dodał.

Zdaniem Sekretarza do Spraw Zagranicznych Barry’ego Faure’a, do zmiany tej nie doszłoby, gdyby nie naciski ze strony rządu

brytyjskiego. Już w 2011 roku zobowiązał on Seszele do poprawy sytuacji osób LGBTI. Przez kilka lat na wyspach sytuacja nie zmieniała się, a Brytyjczycy konsekwentnie nie odpuszczali. Dzięki tej determinacji, na wycieczkę śladami Księcia Williama i Księżnej Kate będą mogły udać się także pary nieheteroseksualne.

Autorstwo: BY

Źródło: Strajk.eu